

Porażka, porażce... równa.

Data publikacji: 21.02.2023 20:06

Nie wieje ostatnio zbytym optymizmem spod Równicy. Dwa spotkania, najpierw wyjazdowe, później w Cieszynie, nie dały Ustroniowi punktów.

W Zabrzu drugoligowcy ustrońskiego MKS, zagrali w sobotę 11. lutego. Mecz z zajmującym drugie miejsce w tabeli SPR Górnikiem Zabrze, nie nakręcał zbyt wielkich oczekiwań. Jednak przez pierwsze dwadzieścia minut, zanosilo się na ogromną niespodziankę. MKS zdobył pierwszą bramkę w meczu, a w kolejnych minutach dotrzymywał kroku rywalom. Mimo prowadzenia, Górnik nie mógł odskoczyć i o jego dominacji nie mogło być mowy. Po 22. minutach prowadził 10:9 i jego spodziewana wygrana była pod znakiem zapytania. Niezbyt fortunne zagranie Białkowskiego w 22. minucie i strata piłki po nim, stała się sytuacją przełomową. Jakby podcięła skrzydła ustrońskim szczypiornistom. Wynik poszybował w górę, ale tylko po stronie gospodarzy, którzy schodzili do szatni po I połowie z siedmiobramkową zaliczką (17:10). Druga połowa była już tylko smutną dla MKS-u, kontynuacją końcówki tej pierwszej i zakończyła się przy stanie (34:18). Krótko mówiąc, mecz do zapomnienia dla zespołu MKS Ustroń.

W czwartek 16. lutego na cieszyńskiej hali UŚ, to MKS Ustroń wystąpił w roli gospodarza. Gośćmi byli piłkarze UKS SMS Wybicki Kielce, będący nieco wyżej niż Ustroń w tabeli. Scenariusz spotkania podobny. To goście zdobyli pierwszą bramkę, a gospodarze szybko odpowiedzieli. I tak do 8. minuty, gdy prowadzenie jedną bramką (7:6), zakończyło fragment wyrównanej walki. Od tego momentu bramki zdobywali prawie wyłącznie zawodnicy z Kielc. Pomijając kilka fragmentów naprawdę dobrej gry MKS-u, zdecydowanie mu nie szło. Nie wychodziło prawie nic, nawet rzuty karne. I połowę wygrał SMS Wybicki (23:15). W II było już tylko gorzej. Zmęczenie a także frustracja, potęgowały błędy ustrońskich piłkarzy. Kielce sukcesywnie powiększały przewagę, kontrolując mecz, wygrały go (39:28).

Po siedemnastej kolejce MKS Ustroń jest na 9. pozycji w tabeli. Do końca sezonu pozostało 9 kolejek, a MKS ma jeszcze 8 spotkań do rozegrania. Najbliższe w Kielcach już 25. lutego z KS Vive II Kielce, a już w marcu, dokładnie 4., w Cieszynie z MOSiR Bochnia.

Na koniec ślad zespołu MKS Ustroń, pod kierownictwem trenera Piotra Bejnara:

Piotr Browarczyk, Piotr Gawlas, Łukasz Szczęsny, Aleksander Bejnar, Marcin Siekierka, Krzysztof Markuzel, Jan Cieślak, Wojciech Chmura, Łukasz Gogółka, Piotr Puzoń, Dominik Siekierka, Szymon Gogółka, Marcin Białkowski, Mateusz Cieślak.

Krystian Medwid